

MOC WYWYŻSZONEGO JEZUSA

Część I: Przegląd

Tekst przewodni: Ef 1,19-20.

Zakres studium: Ef 1,15-23; 3,14-21; Ps 110,1; 1 Tes 5,16-18; Pwt 9,29; 1 Kor 15,20-22.

Wprowadzenie: Po podsumowaniu Bożego planu zbawienia w Chrystusie i oddaniu Bogu chwały za ten plan, Paweł w Ef 1,15-23 zapewnia swoich braci i siostry w Efezie, że modli się za nich, by nadal doświadczali zbawienia przez działanie Ducha Świętego w ich życiu. Paweł prosi Boga Ojca, by dał Efezjanom (1) doświadczenie poznania Boga oparte na Jego objawieniu, (2) nadzieję płynącą z Bożego powołania i Bożych obietnic oraz (3) wiarę, przez którą będą mogli doświadczyc nieskończonej mocy Pana Jezusa Chrystusa (Ef 1,17-19).

Moc Chrystusa przejawia się na dwa sposoby. Po pierwsze, doświadczamy mocy Chrystusa w Jego zmartwychwstaniu. Zostajemy duchowo wskrzeszeni do nowego życia w Chrystusie tu i teraz, a także mamy obietnicę przyszłego ostatecznego zmartwychwstania do życia wiecznego. Po drugie, doświadczamy mocy Chrystusa w Jego wniebowstąpieniu i intronizacji nad wszechświatem jako Boga, naszego Boga, który błogosławi nas z Jego niebiańskiej siedziby, Jego niebiańskiej świątyni. Jezus Chrystus stworzył wszechświat i wszystkie moce fizyczne i duchowe, a zatem wszystkie one podlegają Jemu. Buntownicze moce duchowe, które tymczasowo roszczą sobie panowanie nad Ziemią, także podlegają Chrystusowi.

Ponadto wiedząc, że Jezus wstąpił na tron Boży, musimy pamiętać, że On czyni nas Jego dziedzicami i domownikami zasiadającymi z Nim w Niebie. W Chrystusie cały wszechświat należy do nas! Pewnego dnia my także fizycznie zostaniemy zabrani do Nieba i przyłączymy się do mieszkańców wszechświata oddających chwałę Bogu przed Jego tronem (Ap 4,1-4.8-11; 5,6.9-14; 15,2-4).

Tematy lekcji

1. Modlitwy chwały i dziękczynienia są niezbędne w życiu chrześcijanina.
2. Dla chrześcijanina niezbędne jest doświadczanie odradzającej mocy Chrystusa i działania Ducha Świętego.
3. Jako prawdziwi chrześcijanie, znający moc Chrystusa i doświadczający jej, możemy żyć w Nim wolni, nie lękając się zbuntowanych mocy tego świata.

Część II: Komentarz

„Przeto”

W *Liście do Efezjan* Paweł stosuje kilka różnych wyrażení, których znaczenie można wyrazić słowem „dlatego”:

- *dia touto* (Ef 1,15; 5,17; 6,13; „przeto”, „dlatego”, „ze względu na to”),
- *dio* (Ef 2,11; 3,13; 4,25; 5,14; „stąd też”; „z tego wynika”; „zatem”),

- *oun* (Ef 4,1; 5,1.7; 6,14; „dlatego”, „wtedy”),
- *toutou charin* (Ef 3,1.14; „dzięki temu, że”, „przez wzgląd na”, „z tego powodu”, „z tej przyczyny”).

Te słowa i wyrażenia są najczęściej tłumaczone jako „przeto” i „dlatego”. Tak więc Paweł najpierw wyraża i opisuje teologiczne realia czy prawdy podstawę, a następnie przy pomocy „przeto” rozwija opis, stosując te realia i prawdy do życia Kościoła. Czasami apostoł używa tej części dotyczącej zastosowania, zaczynającej się od słowa „przeto”, jako podstawy kolejnego „zastosowania” po następnym „przeto”. W ten sposób Paweł stopniowo rozwija i poszerza horyzont myśli o ewangelii, Kościele i chrześcijańskim życiu.

W Ef 1,11-14 Paweł podsumowuje sedno ewangelii, tworząc platformę, na której opiera swoją teologię „przeto” (Ef 1,15), oraz wykazuje, jaką rolę ewangelia odgrywa w Kościele (Ef 1,15-23), który składa się ze „świętych” (Ef 1,15.18). Chrześcijanie czyli święci to ci, którzy wierzą w Jezusa (Ef 1,15), mają „Ducha mądrości i objawienia” ku poznaniu Boga (Ef 1,17) oraz zostali oświeceni ku poznaniu powołania Chrystusa, dziedzictwa, które pragnie On nam dać, i nadrzędnej mocy Jego zmartwychwstania (Ef 1,18-19). Ci święci tworzą Kościół, ciało Chrystusa (Ef 1,22-23). Ten przykład pawłowej teologii „przeto” jest istotą Kościoła.

Kościół jest zbudowany na ewangelii, którą Paweł opisał w Ef 1,1-15. Pozostała część *Listu do Efezjan* dotyczy Kościoła. Jest to Kościół zbudowany na właściwym zrozumieniu ewangelii, „ewangelii Pawła”, jak nazwał ją w innym miejscu (Rz 2,16; 16,25; 2 Tm 2,8). Jak zauważyliśmy, w Efezie wszystko było definiowane przez odniesienie do czegoś innego. W kosmopolitycznym kontekście Efezu bardzo łatwo było ulec kształtującemu wpływowi efeskiej kultury, na którą składały się między innymi religie i filozofie. Ale Paweł wprost stwierdza, że podstawą Kościoła i źródłem jego tożsamości jest ewangelia czyli Boży plan ułożony przed założeniem świata i objawiony w Jezusie Chrystusie. Kościół, jego tożsamość, przesłanie i misja nie są ewolucyjną ideą kulturową. Kościół jest zbudowany według planu Boga przez Jego zbawcze działania dla zbawienia grzesznej ludzkości.

Kościół, objawienie i filozofia

Paweł modli się za Kościół (Ef 1,16.18), dziękując Bogu za Jego działanie w Kościele. W szczególności apostoł dziękuje Bogu za Jego dzieło oświecenia w Kościele przez dary mądrości i objawienia (Ef 1,17.18). Ta modlitwa ukazuje dwa ważne aspekty natury Kościoła.

Po pierwsze, Kościół jest zbudowany na Bożym objawieniu, a nie ludzkiej filozofii. Choć Paweł dobrze znał filozofię (Dz 17,28), nie u mieścił ani jednego jej elementu w fundamencie Kościoła. Był przekonany, że Kościół musi być budowany nie na ludzkiej mądrości czy retoryce, ale na „Bożym świadectwie”, objawieniu Boga w Jezusie Chrystusie ukrzyżowanym oraz „objawieniu Ducha i mocy” (1 Kor 2,1-5). Jednak nie znaczy to, że w budowaniu Kościoła nie jest potrzebna mądrość.

Przeciwnie, Kościół jest zbudowany na mądrości, ale jest to „nie mądrość tego świata ani władców tego świata (...) ale (...) mądrość Boża tajemną, zakryta, którą Bóg przed wiekami przeznaczył ku chwale naszej, której żaden z władców tego świata nie poznał” (1 Kor 2,6-8). Dlatego Paweł ostrzegał Kolosan, by nie dali się „sprowadzić na manowce filozofią i czczym urojeniem, opartym na podaniach ludzkich (...) a nie na Chrystusie” (Kol 2,8; zob. także J 1,12-13; 1 Kor 1,20-27; 3,19; 1 Tm 6,20-21).

Taka postawa wobec filozofii nie oznacza, że Bóg, Paweł czy chrześcijaństwo odrzucają logikę i rozum. Przeciwnie, rozum jest jedną z najważniejszych ludzkich zdolności czy cech danych nam przez Boga jako istotom

stworzonym na Jego obraz. Paweł mówi tu, że Kościół czyli społeczność wierzących w Chrystusa, nie jest oparty na założeniach czy wnioskach filozoficznych. Zachodnia klasyczna filozofia i współczesna nauka opierają się w znacznej mierze na założeniu, że nie istnieje celowe, szczególne, konkretne, zrozumiałe Boskie objawienie dane ludziom z miłości. Zachodnia filozofia i współczesna nauka stawiają raczej na ludzkie racjonalne, mistyczne czy psychologiczne wysiłki w celu poznania Boga czy Boskiej dziedziny. Tego rodzaju myślenie jest przeciwieństwem tego, w co wierzą chrześcijanie.

Paweł usilnie podkreślał, że Kościół nie jest i nie może być tworem ludzkiej filozofii czy nauki ani ich założeń i wniosków. Kościół jest owocem bezpośredniej interwencji Boga w nasz świat i objawienia danego w Jezusie Chrystusie oraz szczególnego objawienia udzielonego ludzkości w *Piśmie Świętym*. Przez Chrystusa i *Pismo Święte* Bóg powołał ludzkość do siebie i swojego królestwa. Kiedy ludzie odpowiadają na to powołanie, stają się Bożym Kościołem opartym na bezpośrednich dokonaniach Jezusa Chrystusa i Ducha Świętego w nas. Dlatego każda skuteczna filozofia musi opierać swój światopogląd i założenia na poszanowaniu Boskiego objawienia.

Po drugie, Kościół nie jest dwuwarstwową społecznością złożoną z filozoficznie wyrobionej, oświeconej, intelektualistycznej elity oraz prostego, nieświadomego ludu. Kościół - wszyscy bez wyjątku jego członkowie - to społeczność oświeconych odbiorców Bożego objawienia i mądrości. Ta prawda jest podstawą chrześcijańskich koncepcji łaski i jedności. Zbawieni czyli święci nie przyjęli zbawienia i objawienia dzięki specjalnej wiedzy, zdolnościom czy staraniom, ale dzięki Bożej łasce. To Bóg objawia się wszystkim ludziom i powołuje ich do zbawienia. Wszyscy członkowie Kościoła są odbiorcami tych samych błogosławieństw! Wszyscy otrzymują to samo objawienie, to samo zbawienie i tę samą misję. Dlatego Kościół nie składa się z warstw czy kast.

Bojaźń przed złymi mocami i zwycięstwo nad nimi

Nasz świat nieustannie poszukuje mocy. Jeśli myślimy o mocy jako energii, widzimy, że źródła energii są stale obiektem napięć, a nawet wojen w naszym świecie.

Ale świat poszukuje czegoś więcej niż źródeł energii. Świat poszukuje w szczególny sposób duchowych źródeł mocy - mocy, która zapewni życiowy sukces, dominację albo pokój, panowanie i spełnienie. W miarę zbliżania się końca dziejów grzesznego świata wielu ludzi poszukuje mocy w demonicznych źródłach, świadomie i nieświadomie. Te demoniczne źródła są zniewalającymi, destruktywnymi mocami. Miliony ludzi zdają sobie z tego sprawę, ale mimo to nie potrafią się wyzwolić spod ich wpływu. Wielu nie wie nawet o istnieniu innej mocy. Po prostu żyją w lęku przed demonicznymi, złymi mocami.

Wielu innych ludzi boi się nieożywionych mocy takich jak trzęsienia ziemi, tsunami czy czarne dziury. Niektórzy boją się mocy, które przypisują układom ciał niebieskich. Są i tacy, którzy boją się mocy apetytu czy wewnętrznego gniewu. Od pewnego czasu wielu ludzi zaczyna się bać nawet sztucznej inteligencji.

Jednak Paweł utrzymuje, że moc Chrystusa jest nieskończenie potężniejsza niż wszystkie moce wszechświata. To Chrystus stworzył wszechświat ze wszystkimi jego mocami i źródłami energii, a zatem wszystkie moce są Mu podległe. On stworzył nas i może nas odrodzić, pomóc nam panować nad nami i naszymi wewnętrznymi problemami, których się boimy. Chrystus stworzył także wszystkie anielskie istoty, z których część zbuntowała się przeciwko Bogu i zmieniła się w demony usiłujące panować nad światem. Jednak Bóg pokonał ich bunt podczas pierwszego przyjścia Chrystusa i ostatecznie unicestwił demoniczne moce, kładąc kres wielkiemu

bojowi między dobrem a złem. Już teraz demoniczne moce są pokonane i nie są w stanie zwyciężyć nas, kiedy jesteśmy w Chrystusie Jezusie.

Między innymi dlatego Kościół Adwentystów Dnia Siódmego uznał potrzebę wyrażenia tej ewangelicznej prawdy w formie fundamentalnej zasady wiary oznaczonej numerem jedenastym i zatytułowanej „Wzrastanie w Chrystusie”: „Oddając życie na krzyżu, Jezus zatryumfował nad siłami zła. Ten, który podczas swojej ziemskiej działalności panował nad demonicznymi duchami, ostatecznie przełamał ich moc i przypieczętował ich zagładę. Kiedy chodzimy z Nim w pokoju, radości i pewności Jego miłości, wówczas tryumf Jezusa daje nam zwycięstwo nad siłami zła, które stale dążą do panowania nad nami. Stale oddani Jezusowi jako naszemu Zbawicielowi i Panu, zostajemy uwolnieni od ciężaru naszych złych uczynków z przeszłości. Nie jesteśmy skazani na życie w ciemności, lęku przed złymi mocami, nieświadomości i poczuciu bezsensowności, jakie wynikają z naszej wcześniejszej egzystencji. W tej nowej wolności w Jezusie zostajemy powołani do wzrastania na podobieństwo Jego charakteru, trwając w codziennej łączności z Nim przez modlitwę, karmienie się Jego Słowem, rozmyślanie o nim i o Jego opatrności, śpiewanie na Jego chwałę, uczestniczenie we wspólnych nabożeństwach i udział w misji Kościoła. Kiedy w służbie miłości działamy dla dobra bliźnich i wydajemy świadectwo Jego zbawienia, wówczas Jego stała obecność przez Ducha Świętego przekształca każdą chwilę i każde zadanie w duchowe doświadczenie” (*Wierzyć tak jak Jezus*, wyd. 2, Warszawa 2007, s. 144).

Część III: Zastosowanie

1. Większość domów modlitwy Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego jest zamknięta w dni powszednie. Sobotnie nabożeństwa mają program wypełniony tak, iż nie pozostaje podczas nich zbyt dużo czasu na osobistą i wspólną modlitwę. Zachęć uczestników lekcji, by wraz ze zbozem opracowali plan spotkań modlitewnych zarówno dla członków zboru, jak i lokalnej społeczności.

2. Poproś uczestników lekcji, by przemyśleli to, w jaki sposób ich rodziny i zbor mogą się stać dla innych środowiskiem, w którym będą doświadczać mocy Chrystusa. Jak możecie pomóc innym pokonać lęki, które trzymają ich w niewoli mocy wszechświata, techniki, egoizmu i innych ludzi, a także sił demonicznych?

3. Poproś uczestników lekcji, by wyobrazili sobie, że zostali poproszeni o wygłoszenie kazania na podstawie fundamentalnej zasady wiary nr 11. Jakie trzy przesłania przyjęliby jako zasadnicze punkty swojego kazania?